I Niedziela (C) Adwentu

Tekst Ewangelii (*?k* 21,25-28.34-36): Będą znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga narodów bezradnych wobec szumu morza i jego nawałnicy. Ludzie mdleć będą ze strachu, w oczekiwaniu wydarzeń zagrażających ziemi. Albowiem moce niebios zostaną wstrząśnięte. Wtedy ujrzą Syna Człowieczego, nadchodzącego w obłoku z wielką mocą i chwałą. A gdy się to dziać zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie».

Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie przypadł na was znienacka, jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi. Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed Synem Człowieczym.

«Czuwajcie wi?c i módlcie si? w ka?dym czasie, aby?cie mogli (...) i stan?? przed Synem Cz?owieczym»

Rev. D. Antoni CAROL i Hostench
(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, kiedy właśnie rozpoczyna się nowy rok liturgiczny, pragniemy odnowić nasze dążenie i naszą osobistą walkę o świętość, świętość naszą własną i świętość innych. Zaprasza nas do tego nasz Kościół, przypominając we fragmencie Ewangelii potrzebę bycia gotowymi, zawsze “zakochanymi” w Panu: «Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych» (Łk 21,34).

Zauważmy, że ważną cechą zakochanych jest czujność i gotowość, która nie jest tylko chwilowa, lecz powinna być ciągła. Dlatego Pan mówi do nas: «Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie» (Łk 21,36). W każdym czasie!: oto jest właściwa miara miłości. Wierność nie polega na jakimś “raz tak, raz nie”. I dlatego nasz rytm pokory i formacji duchowej powinien być stały, dzień po dniu, tydzień po tygodniu. Obyśmy każdego dnia przeżywali nowość bycia po raz pierwszy; każdego ranka po przebudzeniu, byśmy mówili: —Dziś na nowo się rodzę (dzięki Ci, Panie mój!); dzisiaj znów otrzymuję Chrzest; dziś przystępuję do Pierwszej Komunii Świętej; dziś znów się żenię lub wychodzę za mąż... Aby zachować świeżość i radość, trzeba wciąż się “odradzać” i odnawiać.

Nie ma nic stałego w tym życiu. A nadejdzie dzień, w którym nawet «moce niebios zostaną wtrząśnięte»

(Łk 25,26). To dobry powód, aby czuwać! W czasie tego Adwentu Kościół dodaje jeszcze jeden piękny powód do naszego pełnego przygotowania: pewnego dnia ludzie «ujrzą Syna Człowieczego, nadchodzącego w obłoku, z wielką mocą i chwałą» (Łk 25,27), lecz teraz Bóg przybywa na ziemię łagodnie i w pokorze; w postaci nowo narodzonego dziecka, do tego stopnia, że został «Chrystusem okrytym w pieluszki pośród żłobu» (Święty Cyryl Jerozolimski). Tylko czuwająca dusza może odkryć w tym Dzieciątku wielkość miłości Boga i jego zbawienie (cf. Ps 84,8).

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Głosimy przyjście Chrystusa - nie tylko pierwsze, ale i drugie, o wiele wspanialsze od pierwszego. Pierwsze zwiastowało cierpienie, drugie zaś przyniesie królewski diadem Bożego panowania.» (Święty Cyryl Jerozolimski)

- «Adwent jest czasem przygotowania naszych serc do przyjęcia Zbawiciela, to znaczy jedynego Sprawiedliwego i jedynego Sędziego, który może każdemu dać szczęście, na jakie zasługuje. Zbawienie, jakiego oczekujemy od Boga ma także smak miłości» (Franciszek)

- «Przyjście Syna Bożego na ziemię jest tak wielkim wydarzeniem, że Bóg zechciał przygotowywać je w ciągu wieków. Wszystkie obrzędy i ofiary, figury i symbole "Pierwszego Przymierza" (Hb 9,15) Bóg ukierunkował ku Chrystusowi» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 522)